

ANNA LEWICKA-STRZALECKA¹

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

Prawo do kredytu jako prawo człowieka

1. Wstęp

Instytucja kredytu pełni w dzisiejszej gospodarce i życiu społecznym rolę daleko ważniejszą niż kiedykolwiek wcześniej. Współczesne społeczeństwo coraz częściej określane jest jako „społeczeństwo kredytu” ponieważ zaciąganie kredytów i pożyczek stało się powszechnym sposobem realizacji celów ekonomicznych ludzi, zaspokajania ich potrzeb i radzenia sobie z różnego rodzaju trudnościami. Różne funkcje kredytu, a także jego pozytywne i negatywne konsekwencje były niejednokrotnie przedmiotem badań, szczególnie w kontekście ostatniego kryzysu finansowego. Warto wśród tych analiz zwrócić uwagę na głos laureata pokojowej Nagrody Nobla z 2006 roku – Muhammada Yunusa, twórcę Grameen Banku udzielającego mikro-pożyczek ludziom cierpiącym z powodu chronicznej biedy. Doświadczenia tego banku pokazały jak duże znaczenie dla zapewniania podstawowych warunków życia szerokim grupom społecznym i odbudowywania ludzkiej godności może mieć mikrokredyt. Co więcej, Yunus uważa, że ostatni kryzys dostarcza dodatkowych argumentów na rzecz traktowania kredytu jako skutecznego instrumentu walki z biedą i przeciwdziałania społecznemu wykluczeniu. W trakcie swojego ostatniego wystąpienia w parlamencie indyjskim

¹ alewicka@ifispan.waw.pl

w grudniu 2009 roku² zwrócił uwagę, iż instytucje mikrokredytowe okazały się daleko bardziej odporne na kryzys niż banki i inne tradycyjne instytucje finansowe i powtórzył, głoszony przez siebie od jakiegoś czasu, postulat uznania prawa do kredytu za prawo człowieka. Spróbujmy przyjrzeć się jak doszło do sformułowania tego postulatu, na jakich opiera się argumentach i jakie wysuwane są wobec niego obiekcje.

2. Argumenty za uznaniem prawa do kredytu za prawo człowieka

Postulat uznania prawa do kredytu za prawo człowieka zrodził się na bazie dwudziestowiecznych doświadczeń i dokonań w sferze mikrofinansów. W połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, młody profesor ekonomii Muhammad Yunus, obserwując ludzi cierpiących i umierających z głodu w Bangladeszu, dokonał niezwykle odkrycia. Stwierdził mianowicie, że chociaż bezpośrednią przyczyną ich nieszczęścia był brak żywności, to niewielka suma pieniędzy wystarczała, by wiele z tych osób przywrócić normalnemu funkcjonowaniu. I nie chodziło o jałmużnę, ale o drobną pożyczkę, która pozwoliłaby rozpocząć jakąś działalność przynoszącą dochód. Żaden bank nie chciał udzielać kredytu biedakom i Yunus sam podjął to wyzwanie. Na początek udzielił pożyczki 42 osobom w łącznej wysokości 27 dolarów. Kredyt został wykorzystany niezwykle efektywnie i Yunus rozszerzał stopniowo swoją działalność na coraz większą liczbę osób, głównie najbiedniejszych kobiet. W efekcie przybrała ona zinstytucjonalizowaną formę w postaci Banku Grameen mającego obecnie swe oddziały w blisko 85 tys. wsi w Bangladeszu, zaś sam pomysł mikrokredytu zyskał wymiar globalny i jest realizowany w takiej lub innej formie w co najmniej 65 krajach na świecie.

Jego twórca został uhonorowany w 2006 roku pokojową Nagrodą Nobla, ponieważ okazało się, że kredyty udzielane przez Bank Grameen mają istotny wpływ na ograniczanie biedy na świecie. Ponad połowie rodzin korzystających z tego kredytu udało się wyjść poza granicę ubóstwa, śmiertelność niemowląt w tych rodzinach została ograniczona o 37%, dwa razy częściej niż przeciętnie stosują one metody antykoncepcyjne, ich dzieci mają większe szanse na lepszą przyszłość, bo są lepiej wykształcone niż dzieci rodzin nie

² Make credit access a 'human right': Yunus, Wed-Dec 09, 2009, New Delhi, Press Trust of India, <http://newsx.com/story/68109>.

objętych pożyczkami. Chociaż sceptycy wskazują na ograniczenia metody Yunusa, warto zwrócić uwagę, iż kredyt okazał się instytucją przywracającą godność biedakom, uruchomił potencjał przedsiębiorczości drzemiący w obszarach nędzy i umożliwił wykluczonym powrót do społeczeństwa.

Bazując na doświadczeniach Banku Grameen i podobnych tego typu inicjatywach, Yunus wysunął postulat, by dostęp do kredytu został włączony do katalogu praw człowieka. Uważa on, że taki wysoki status prawa do kredytu zwróci na to prawo uwagę światowej opinii publicznej i skłoni do podjęcia starań do jego uznania te ośrodki, które są odpowiedzialne za respektowanie praw człowieka. Prawo do kredytu powinno być traktowane jako prawo moralne przysługujące wszystkim ludziom bez względu na ich rasę, płeć, narodowość lub jakiegokolwiek inne warunki urodzenia lub obecnego stanu, niezależnie od tego czy jest ono respektowane w kraju, w jakim aktualnie przyszło im żyć. Jednocześnie Yunus wzywa rządy do formalnego uznania prawa do kredytu, co powinno polegać na włączeniu go do obowiązującego prawodawstwa (Yunus 2002).

Prawo do kredytu rozumiane jest przez twórcę Banku Grameen jako możliwość uzyskania niewysokiej pożyczki na przystępnych warunkach. Okazuje się, że określenie co należy rozumieć przez przystępne warunki nie jest łatwe, a granica między organizacjami faktycznie chcącym pomóc biednym przez udzielenie im kredytu a wykorzystującymi ich jest płynna. Zdaniem Yunusa ową granicę wyznacza koszt funkcjonowania organizacji pożyczkowej plus najwyżej 15% odsetki, inne warunki są już działalnością nastawioną na zysk (RESULTS, 2006), której niechlubnym przykładem jest mikrofinansowy fundusz Compartamos działający w Meksyku pobierający 100% i więcej od udzielonych pożyczek.

Podstawowym efektem upowszechnienia dostępu do kredytu, wielokrotnie wskazywanym przez Yunusa, będzie ograniczenie grup społecznych wykluczonych finansowo, a co za tym idzie zmniejszenie obszarów biedy na świecie. Uczony uważa, że upowszechnienie mikrokredytów przyczyni się do tego, że bieda przejdzie do historii i będzie ją można oglądać jedynie w muzeum (Bruck 2006).

Pogląd o kluczowej roli dostępu do systemów finansowych dla redukcji biedy podzielany jest przez niektórych wybitnych filozofów i ekonomistów. Pogge zauważa, że kredyt pozwala ludziom zatroszczyć się samym o siebie i zabezpieczyć w sensie ekonomicznym (Pogge 2002). Ta właściwość kredytu sprawia, że jest on traktowany przez Sena jako jedna z kluczowych

instrumentalnych wolności warunkujących pozytywną wolność. Brak dostępu do kredytu jest ekonomicznie dewastujący – powiada Sen (1999). Z kolei Rawls traktuje dostęp do kredytu jako element globalnego systemu sprawiedliwości (Rawls 1999).

„Kredyt dostępny dla każdego” stanowi również jedną z zasad proponowanych przez Europejską Koalicję na Rzecz Odpowiedzialnego Biznesu (European Coalition for Responsible Credit). W dokumencie ustanawiającym te zasady stwierdza się, że „kredyt spełnia rolę kapitału początkowego przy samozatrudnieniu. Dostęp do kredytu stanowi zatem realizację prawa człowieka do właściwego wykorzystania swojego potencjału. Kredyt powinien być dostępny dla wszystkich członków społeczeństwa bez względu na ich społeczne, biologiczne lub kulturowe różnice”³.

Jednak najbardziej rozbudowana, choć rozproszona w różnych publikacjach, argumentacja na rzecz prawa do kredytu została przedstawiona przez samego Yunusa. Marek Hudon (2009), dokonując rekonstrukcji tej argumentacji, zwraca uwagę na kluczowe założenie czynione przez Yunusa, uważającego, że dostęp do kredytu jest warunkiem ułatwiającym realizację innych praw człowieka. Jeżeli ludzie, dzięki kredytowi, będą mieli możliwość osiągnięcia dochodów, sami będą troszczyli się o pożywienie, mieszkanie, zdrowie czy edukację.

Bieda spowodowana jest przez brak możliwości zaspokojenia przez ludzi ich podstawowych potrzeb, a zatem walka z biedą polega na dążeniu do stworzenia tych możliwości. Dostarczanie biednym żywności, lepszej edukacji i opieki zdrowotnej, chociaż doraźnie poprawia ich sytuację, nie stwarza im możliwości wychodzenia z biedy o własnych siłach. Zapewnienie tych dóbr nie jest wystarczające dopóty, dopóki biedni nie mają szans, by sami je pozyskiwać. Dołączenie prawa do kredytu do katalogu praw człowieka czyni ów katalog bardziej kompletnym i podnosi prawdopodobieństwo zabezpieczenia tych praw. Ponieważ dostęp do usług finansowych jest niezbędnym warunkiem rozwoju zarówno na poziomie mikro, jak i makro, rząd ma moralny obowiązek zapewnienia wszystkim obywatelom dostępu do takich usług – twierdzi Yunus (PBS 2007). Powinno dojść do swojego rodzaju umowy społecznej między społeczeństwem, instytucjami finansowymi i władzą prowadzącej do zagwarantowania każdemu obywatelowi dostępu do kredytu, tak w sensie formalnym jak i rzeczywistym.

³ www.responsible-credit.net

Prawo do kredytu można wywieść z drugiej generacji praw człowieka, czyli praw ekonomicznych i społecznych ujętych w Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1966 roku. Artykuł 6 tego Paktu ustanawia prawo do pracy jako prawo każdego człowieka do utrzymywania się ze swojej pracy, którą wybiera lub akceptuje on dobrowolnie. Dla większości biednych obywateli krajów Trzeciego Świata praca jest równoznaczna z samozatrudnieniem uzyskanym dzięki mikroprzedsiębiorczości. Yunus uważa, że wszyscy ludzie są przedsiębiorcami nawet jeżeli niektórzy nigdy nie ujawnią tej cechy (Fortune 2006), natomiast biedni w naturalny sposób muszą stać się przedsiębiorcami, ponieważ podjęcie biznesu warunkuje ich przeżycie. (Bruck 2006). Jednak niezbędnym warunkiem wyzwolenia mikroprzedsiębiorczości jest dostęp do kredytu, kreujący i stymulujący samozatrudnienie. Dlatego prawo do kredytu bezpośrednio wynika ze wspomnianego paktu, gdyż władze poszczególnych krajów, które ratyfikowały pakt są odpowiedzialne za respektowanie określonych w nim praw, w szczególności prawa do odpowiedniego poziomu życia. Jednocześnie jednak kraje mogą swobodnie interpretować zapisy paktu, a więc prawo do kredytu nie jest gwarantowane w literalny sposób.

Ważnym argumentem na rzecz prawa do kredytu są dane empiryczne potwierdzające pozytywną korelację między poziomem dostępu do usług finansowych a klasycznymi wskaźnikami rozwoju ekonomicznego. Badania Banku Światowego⁴, oparte na danych z wielu krajów, wskazują, iż szeroki dostęp do usług finansowych, obejmujący dostęp do kredytu wpływa znacząco na poprawę sytuacji gospodarstw domowych (a także małych firm), zarówno bezpośrednio jak i pośrednio, ponieważ przyczynia się do wzrostu gospodarczego całego kraju. W związku z tym coraz mocniej akcentowany jest postulat obejmowania usługami finansowymi jak największych kręgów społeczeństwa, w krajach wysoko rozwiniętych przybiera on postać idei „rachunku dla każdego” (Springer 2009).

⁴ Finance for All? Police and Pitfalls in Expanding Access. A World Bank Policy Research Report 2008, Washington DC.

3. Krytyka prawa do kredytu jako prawa człowieka

Postulat, by prawo do kredytu uczynić prawem człowieka, spotyka się z poważnymi obiekcjami i krytyką odwołującą się do argumentów różnej natury. Według Hudona (2009), kluczowe punkty tej krytyki sprowadzają się do następujących kwestii. Po pierwsze, sama koncepcja praw człowieka jest źródłem wielu niejednoznaczności i sporów. Traktowaniu praw człowieka jako praw naturalnych przeciwstawiał się Bentham (1958), który uważał, że nie istnieją niepodważalne, ponadczasowe prawa, natomiast źródłem prawa jest wola suwerena. Obywatele podporządkowujący się władzy, ponieważ uznają, że jest to dla nich korzystniejsze niż nieposłuszeństwo, powinni być jednocześnie władni kształtować to prawo. Jak zauważa Sen (2003) prawa człowieka w duchu Benthama mogłyby być rozumiane nie jako prawa naturalne, lecz jako prawa zapewniające maksimum społecznego dobrobytu, czyli przewagi sumy powszechnych korzyści nad stratami. Takie prawa musiałyby być przestrzegane w każdym zorganizowanym politycznie społeczeństwie, zaś słuszność prawa do kredytu mogłaby być rozważana w kontekście jego potencjalnego wkładu do społecznego pożytku.

Rekonstruując argumentację libertarian Hudon (2009) zauważa, że kwestionują oni prawo do kredytu, wskazując na racje strony udzielającej pożyczki, której należy się poszanowanie osobistych wolności i własności. Prawo do kredytu nie tylko mogłoby naruszać te wartości, ale także deformować funkcjonowanie instytucji finansowych przez narzucanie im pewnych niechcianych obowiązków, takich jak udzielanie kredytu biednym klientom. Dlatego obarczanie moralnymi powinnościami tego typu, czy to tych instytucji czy społeczeństwa jest bezzasadne. By zapewnić powszechny dostęp do kredytu, władze w krajach rozwijających się musiałyby wzmocnić jego podaż, a taka interwencja mogłaby wpływać zakłócająco na rynek i być nieskuteczna. Interwencja państwa jest w pierwszym rzędzie podejmowana na skutek niedoskonałej natury rynków kredytowych w krajach rozwijających się, na których wymagania strony oferującej kredyt rozmijają się znacząco z możliwościami strony potrzebującej go.

Finansowe wykluczenie może być spowodowane zarówno brakiem podaży, jak i popytu. Na przykład biedny klient może nie otrzymać żadnej oferty kredytowej jeżeli żaden kredytodawca nie będzie chciał mu jej złożyć. Z drugiej strony oferty będą odrzucane jeżeli klienci będą uważali, że są one nie do zaakceptowania. W obu przypadkach popyt nie równoważy podaży

i następuje wykluczenie z rynku finansowego. Jednak, zdaniem libertarian, nie jest to problem moralny, lecz kwestia negocjacji rynkowych, ponieważ prywatne i niekiedy publiczne instytucje nie mają interesu w dostarczaniu usług finansowych marginalizowanym grupom społecznym. Libertarianie uważają zatem, że prawo do kredytu nie znajduje uzasadnienia, a transakcje kredytowe powinny być zawierane tylko wtedy, gdy zarówno pożyczkodawca jak i pożyczkobiorca chcą do nich dobrowolnie przystąpić. W sytuacji gdy jedynymi pożyczkodawcami są prywatne instytucje, prawo do kredytu oznaczałoby zmuszanie do zawarcia porozumienia między stronami na warunkach pożyczkobiorcy, co w nieunikniony sposób krępowałoby rynek kredytowy i powodowało jego nieefektywność. Tak więc, klasyczni liberałowie odrzucają wezwanie Yunusa do ustanowienia prawa do kredytu zarówno na gruncie poszanowania indywidualnej wolności i własności, jak i obrony efektywności funkcjonowania rynku.

Kolejnym argumentem wysuwany przeciw przyznaniu prawa do kredytu statusu prawa człowieka jest specyficzny charakter kredytu jako dobra ekonomicznego. Prawa człowieka mają gwarantować wszystkim pewne elementarne standardy życia i chronić od najbardziej dotkliwych szkód, natomiast kredyt może być sposobem na osiąganie przez jednostkę wyższych standardów, ale nie dla wszystkich jednakowo odpowiednim. Wszystkie prawa człowieka, w tym ekonomiczne, społeczne i kulturalne są zawsze korzystne dla ludzi, którym przysługują. Tymczasem z kredytem wiąże się ryzyko negatywnych konsekwencji dla jednostki, która z niego skorzysta, a zatem takie obciążone ryzykiem prawo nie powinno być włączane do katalogu praw człowieka.

Prawa człowieka są ponadkulturowe, mogą jedynie być wzbogacane przez praktyki i wartości uznawane w różnych społeczeństwach. Prawo do kredytu jest uwarunkowane kulturowo, a więc oznacza, jak zauważa Supiot (2003), narzucanie perspektywy jednego, w tym przypadku zachodniego, społeczeństwa. Przyjęcie praktyki pożyczania na procent, zabronionej w pewnych społeczeństwach, jako prawa człowieka jest uznaniem, iż norma zachodnia ma stanowić wartość uniwersalną. Kredyt nie jest bowiem tak niekontrowersyjnym dobrem, jak zakaz tortur czy nienaruszalność cielesna. Podczas gdy wszyscy chcą być chronieni przed torturami, nie wszyscy uważają, że kredyt jest pożyteczny dla każdego człowieka. Prawa człowieka powinny być akceptowane przez wszystkich, bez względu na wyznawaną religię, poglądy polityczne czy etyczne (Cohen 2004). W przypadku kredytu

brakuje takiej powszechnej akceptacji, ponieważ pewne religie, np. islam zakazują pożyczania na procent⁵.

Kredyt nie zawsze jest najlepszym instrumentem do zwalczania biedy, ponieważ to, jak zostanie on wykorzystany, zależy od wielu rozmaitych czynników, np. cech charakteru pożyczkobiorcy czy różnych celów, na jakie zostały przeznaczone pożyczone środki, takich jak kupienie domu, pozyskanie umiejętności pozwalających zarabiać na życie, zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych, spłacenie innych długów. To, że mikrokredyty okazały się skuteczne w pewnych okolicznościach, nie dowodzi, że bardzo biedni pożyczkobiorcy są zawsze w stanie ocenić ryzyko i podjęty przez nich biznes okaże się zyskowny (Ngendahayo 2007).

Jak wskazują dane statystyczne (Kanbur 2004) brak dostępu do formalnych instytucji finansowych jest pozytywnie skorelowany z podstawowymi nierównościami w społeczeństwie, a więc wykluczenie finansowe towarzyszy niedostatkom wyżywienia, opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa. Jednak współwystępowanie pewnych wskaźników dobrobytu i dostępu do usług finansowych nie przesądza o związku przyczynowym i jego kierunku (Armentariz de Aghion, Morduch 2005). Być może nie jest tak, jak się zwykle uważa, że wykluczenie finansowe powoduje biedę, ale na odwrót. W takim przypadku poprawa elementarnych standardów życia biednych grup społecznych uczyni je bardziej wiarygodnymi dla kredytodawców i zwiększy ich dostęp do usług finansowych. Dostęp do kredytu nie jest podstawowym

⁵ Tworzone są specjalne instrumenty finansowe zgodne z prawem szariatu zabraniającym bogacić się na obrocie pieniędzmi. Nie oznacza to jednak, że w praktyce klienci nie płacą na przykład za pożyczki hipoteczne. Banki zamiast żądać spłat odsetek, stosują formę leasingu, by klient wykupił nieruchomość. Umowa z kredytobiorcą dotyczy spłaty rat dzierżawnych w określonym czasie, po którym – jeśli wszystkie opłaty zostały wniesione – nieruchomość przechodzi na własność kredytobiorcy. Raty leasingowe składają się jednak nie tylko z ceny nieruchomości, także z innych kosztów, które dla banku stają się zarobkiem. Jednak ogólnie rzecz biorąc, islam pozwala na udzielanie kredytu ale wyłącznie na dobra realne i usługi, nie na spekulację. Najbardziej pożądaną formą islamskiego finansowania jest forma udziałów (poprzez udział w zyskach i stratach), w której finansujący przedsięwzięcie dostarcza funduszy nie jako pożyczający, a raczej jako inwestor. Ma on udział w zyskach i stratach i nie jest zabezpieczony z góry na uzyskanie dodatniej stopy zwrotu, bez względu na efekty tego przedsięwzięcia. Straty muszą być pokryte przez niego w proporcji odpowiadającej jego udziałowi w całości finansowania, zaś zyski mogą być określone zgodnie z umową obu stron. Jego odpowiedzialność pozostaje jednak ograniczona do wysokości zapewnionego przez niego finansowania i nie większej (Chapra 2001).

dobrem, ale lepsza dystrybucja takich dóbr ograniczy finansowe wykluczenie.

Bezwarunkowy dostęp do kredytu niesie ryzyko popadnięcia w nadmierne zadłużenie, które bywa powodowane przez czynniki losowe, ale także przez nieumiejętne postępowanie kredytobiorcy. Doświadczenia z różnych krajów dostarczają zarówno pozytywnych przykładów efektywnego wykorzystania kredytów dla poprawy poziomu życia tak jednostek, jak i całych społeczności, jak i zmarnowania pożyczonych środków i pogłębienia niedostatku, co dowodzi, że powszechny dostęp do kredytu nie jest uniwersalnym środkiem walki z biedą. Pogorszenie sytuacji kredytobiorców może także być spowodowane brakiem konkurencji na rynku kredytów prowadzącym nierządkiem do różnego rodzaju nadużyć i praktyk lichwiarskich, jakie na przykład miały miejsce w Indiach w 2006 roku. Niektóre inicjatywy mikrokredytowe okazują się być zyskowne, nie tyle dzięki wielkiej liczbie udzielonych pożyczek, ile dzięki bardzo wysokim pobieranym odsetkom rzędu 80–100%.

Kolejnym problemem wiążącym się z projektem prawa do kredytu jako prawa człowieka jest określenie podmiotu odpowiedzialnego za urzeczywistnienie tego prawa. Skoro nie zawsze jest możliwe ustanowienie instytucji zabezpieczającej tak oczywiste prawa, jak prawo do żywienia czy mieszkania, to mało prawdopodobne jest, by dało się skutecznie i efektywnie nałożyć obowiązki udzielania kredytu na instytucje finansowe. Kredyt, inaczej niż edukacja czy usługi zdrowotne, jest udzielany głównie przez instytucje prywatne, które nie są skłonne do pożyczania niezamożnym obywatelom bez zabezpieczenia. Relacja kredytowa ma charakter relacji kontraktowej, a zatem prawo do kredytu mogłoby oznaczać łamanie zasady swobody zawierania umów. Można również zasadnie przypuszczać, że instytucje finansowe nie tylko nie chciałyby, ale nie byłyby w stanie udzielić kredytu wszystkim, którzy mieliby do tego prawo na zasadzie prawa powszechnego.

4. Prawo do kredytu jako „prawo zadanie” w sensie Sena

Mając na uwadze całą argumentację za i przeciw uznaniu prawa do kredytu jako prawa człowieka, Hudon (2009) proponuje alternatywne podejście do osiągnięcia celu, jakim jest zmniejszenie wykluczenia finansowego biednych. Polega ono na uznaniu powszechnego dostępu do kredytu za „prawo

zadanie” (*goal-right*) w rozumieniu tego pojęcia zaproponowanym przez Sena. Takie prawa są zasadne, nawet jeżeli ich realizacja w danym momencie nie jest w pełni możliwa (Sen 2004).

Krytycy powszechnego prawa do kredytu słusznie wskazują na związane z nim ryzyko tak dla pożyczkodawcy, jak i pożyczającego oraz ograniczone możliwości jego realizacji. Skoro faktycznym celem prawa do kredytu jest wyzwalanie przedsiębiorczości w niezamożnych grupach społecznych to sposób dążenia do tego celu powinien być dostosowany do warunków poszczególnych krajów i regionów. Powszechny dostęp do kredytu zagwarantowany przez prawo stanowione mógłby być priorytetem tylko wtedy gdy funkcjonujące instytucje zapewniłyby jego pozytywne oddziaływanie na jednostki i społeczeństwo. W praktyce wydaje się to mało prawdopodobne. Dlatego poszerzanie dostępu do kredytu powinno polegać raczej na stymulowaniu finansowej infrastruktury i aktywizacji potencjalnych kredytobiorców np. przez edukację niż na bezwarunkowym przyznawaniu kredytu. Powszechny dostęp do kredytu powinien stać się jednym z politycznych zadań państwa realizowanych za pomocą istniejących i tworzonej instytucji, jednak w sposób nienaruszający praw własności i niezwalniający obywateli od obowiązku troszczenia się o własny dobrobyt. Kształt tych instytucji powinien zależeć od ekonomicznego i kulturowego kontekstu państw, w których mają funkcjonować (Pogge 2002).

Ważnym krokiem w urzeczywistnieniu prawa do kredytu jako „prawa-zadania” powinno być doskonalenie funkcjonującej infrastruktury przyznawania kredytu przez eliminowanie wszelkich czynników mogących powodować dyskryminację osób z jakichkolwiek względów naruszających przyjęte kanony sprawiedliwości. Należy skłonić odpowiednie instytucje do zmiany ich polityki. Taka metoda częściowego zabezpieczania prawa do kredytu jest jednocześnie jego wadą i zaletą. Wada polega na tym, że nie jest spełniony warunek powszechności przysługujący prawom człowieka. Zaletą jest natomiast, że państwo nie może zwolnić się od obowiązku zabezpieczania innych praw człowieka, takich jak prawo do wyżywienia, mieszkania, edukacji pod pretekstem, że obywatel mający kredyt sam sobie może te dobra zapewnić. Prawo do kredytu jako „prawa-zadanie” powinno być urzeczywistniane w procesie, za który odpowiedzialność ponoszą państwo i instytucje finansowe. Instytucje finansowe nie powinny dyskryminować biednych, zaś państwo powinno ze swoją ofertą kredytową docierać do tych środowisk, które są pominięte przez komercyjnych graczy na rynku.

LITERATURA

- Armendariz de Aghion B., Morduch J. 2005. *The Economics of Microfinance*. Cambridge: MIT Press.
- Bentham J. 1958. *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe,
- Bruck C. 2006. *Millions for Millions*, "The New Yorker", 23 Oct 2006.
- Chapra M.U. 2001. *Banks without Interest: Is it Conceivable*. <http://zb.eco.pl/zb/163/orginal/economy.htm>
- Cohen J. 2004. *Minimalism About Human Rights: The Most we can Hope for*, "Journal of Political Philosophy" 12(2).
- Fortune Magazine: 2006. From Microcredit to Microcapitalism. An Interview with Nobel Peace Prize Winner, Muhammad Yunus, October 13, 2006.
- Hudon M. 2009. Should Access to Credit be a Right? "Journal of Business Ethics" 84.
- Kanbur R. 2004, *On Obnoxious Markets*, w: in S. Cullenberg and P. Pattanaik (eds.), *Globalization, Culture and the Limits of the Market: Essays in Economics and Philosophy*. Oxford: Oxford University Press.
- Ngendahayo E. 2007, 'Peut-On Justifier un Cre'dit Pour Tous?', "Ethics and Economics" 5(1).
- PBS: 2007, Q&A with Muhammad Yunus, Enterprising Ideas, www.pbs.org/now/enterprisingideas/Muhammad-Yunus.html
- Pogge T. 2002. *World Poverty and Human Rights: Cosmopolitan Responsibilities and Reforms*. Cambridge: Polity Press.
- Rawls J. 1999. *The Law of People*. Cambridge: Harvard University Press.
- RESULTS. 2006, A Conversation with Muhammad Yunus, <http://results.techriver.net>
- Sen A. 1999. *Development as Freedom*. Oxford: Oxford University Press,.
- Sen A. 2003. *Comments on Human Rights*, Working Paper.
- Sen A. 2004. *Elements of a Theory of Human Rights*, "Philosophy and Public Affairs" 4.
- Szpringer W. 2009. *Spoleczna odpowiedzialność banków*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Supiot A. 2003. *The Labyrinth of Human Rights – Credo or Common Resource?*, "New Left Review" 21.
- Tucker D. M. 1991. *The Decline of Thrift in America*. New York: Praeger
- Yunus M. 2002. *A National Strategy for Economic Growth and Poverty Reduction*, Sustainable Development Networking Programme.

Anna Lewicka-Strzałecka
Instytut Filozofii i Socjologii PAN

ACCESS TO CREDIT AS A HUMAN RIGHT

S u m m a r y

The experience of Grameen Bank shows that credit proved to be a very effective instrument to overcoming poverty and a central institution to create social and economic development. M. Yunus the founder of the bank and Peace Nobel Prize Laureate strongly demands to establish access to credit as a human right. The paper presents arguments both supporting and opposing this idea.

Key words: credit, human right, Grameen Bank, goal-right